

Sygn. akt *I ACa 112/19*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Kaźmierczak

Sędziowie: Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Protokolant: Sekretarz sądowy Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. A.**

przeciwko **Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej im. (...) w Likwidacji z siedzibą w L.**

**o ustalenie nieważności uchwały**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 26 października 2018 r. sygn. akt I C 1906/16

oddala apelację.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Małgorzata Kaźmierczak Małgorzata Goldbeck-Malesińska

--	--	--

## UZASADNIENIE

Powód J. A. wniósł o stwierdzenie nieważności uchwały (...) Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni im. (...) w likwidacji z siedzibą w L. nr (...) z dnia 24 czerwca 2006 roku w przedmiocie wykreślenia go z listy członków spółdzielni, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwana Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna im. (...) w likwidacji w L. wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 26 października 2018 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo oraz kosztami postępowania obciążył powoda w zakresie przez niego poniesionym.

**Wydając powyższy wyrok Sąd pierwszej instancji** ustalił, że powód J. A. był członkiem pozwanej (...) Spółdzielni im. (...)

w likwidacji z siedzibą w L..

Statut pozwanej Spółdzielni uchwalony został uchwałą (...)Zgromadzenia nr (...)z dnia 1 lipca 1995 roku. Statut ten przewidywał możliwość pozbawienia członkostwa uchwałą(...)Zgromadzenia przez wykreślenie, które mogło nastąpić w szczególności w razie nieświadczenia pracy przez okres dłuższy niż 10 dni lub czas przekraczający okres indywidualnego zwolnienia członka ze świadczenia pracy, czy też po wyczerpaniu prawa do zasiłków chorobowych. Nie było ku temu konieczny wniosek członka.

Pismem z dnia 28 grudnia 2005 roku powód zwrócił się do pozwanej o wypłacenie mu udziałów członkowskich obowiązkowych i ponadobowiązkowych oraz o wykreślenie go z rejestru członków. Jednocześnie poinformował pozwaną, że od 3 stycznia 2005 roku przeszedł na świadczenie rehabilitacyjne, a po jego wyczerpaniu na rentę inwalidzką.

O celowości złożenia takiego oświadczenia poinstruowali powoda pracownicy spółdzielni. Mówili oni, że gdy przestanie być członkiem będzie mógł ubiegać się o rentę. To również pracownicy pozwanej podyktowali powodowi treść oświadczenia.

Na Walnym Zgromadzeniu pozwanej zwołanym na dzień 24 czerwca 2006 roku podjęto jednomyślnie uchwałą nr (...)o wykreśleniu powoda z rejestru członków Spółdzielni ze względu na niewykonywanie z przyczyn niezawinionych obowiązków statutowych, a to w związku z przejściem na rentę i złożeniem przez powoda wniosku o jego wykreślenie. Uchwała powyższa została doręczona powodowi listownie dnia 29 czerwca 2006 roku.

Zawiadomienie o posiedzeniu walnego zgromadzenia zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń gospodarstw rolnych wchodzących w skład spółdzielni oraz w siedzibie zarządu w L.. Nie doręczano osobnych, listownych zawiadomień poszczególnym członkom spółdzielni (§ 32).

Powód nie wziął udziału w powyższym zgromadzeniu. Nie przesłał pozwanej również żadnych wyjaśnień, a także nie cofnął swojego wniosku zawartego w piśmie z dnia 28 grudnia 2005 roku. W okresie wcześniejszym - od 5 do 20 czerwca 2006 roku przebywał na leczeniu szpitalnym.

Powód od 2004 roku jest leczony z powodu zaburzeń depresyjnych nawracających, które cechują się powtarzającymi się epizodami depresji (stanami obniżonego nastroju, spadku energii, aktywności oraz utratą zdolności odczuwania przyjemności). Od początku zachorowania powód był wielokrotnie hospitalizowany psychicznie z powodu zaostrzenia objawów depresyjnych. Przez cały okres leczenia wielokrotnie zmieniano stosowane leczenie, remisje w zakresie objawów chorobowych były niepełne. W sierpniu 2004 roku po pierwszej hospitalizacji psychiatrycznej oceniono, że w wyniku leczenia stan zdrowia uległ jedynie częściowej poprawie oraz zaznaczono, że występują wyraźne wskaźniki zmian organicznych w centralnym ośrodku nerwowym. Stwierdzone zmiany mogą objawiać się między innymi chwiejnością afektywną (nieprzewidywalnymi, nieuzasadnionymi wahaniami nastroju, obniżeniem funkcji wykonawczych oraz nadzorujących, tj. np. zdolności hamowania, kontroli impulsów, zwiększoną reaktywnością emocjonalną (np. płaczliwością), obniżeniem funkcji motywacyjno-wolicjonalnych (trudności w podejmowaniu lub kontrolowaniu działań), trudnościami adaptacyjnymi mimo posiadanych pierwotnie zasobów intelektualno-poznawczych oraz deficytami poznawczymi (w zakresie pamięci, koncentracji, uwagi, rozumienia i myślenia).

Ze względu na obecność wspomnianych organicznych zmian ośrodka układu nerwowego powód był podatny na sugestie i niezdolny do przeciwstawienia się naciskom otoczenia, zatem nawet jeśli jego stan pozwalałby na świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli to jednak wyłączał swobodę tych czynności. Opisane zmiany mają charakter trwały, nieodwracalny (wynikają z uszkodzenia mózgu) i w związku z przebiegiem choroby podstawowej (zaburzenia depresyjne nawracające) oraz w związku ze schorzeniami towarzyszącymi (cukrzyca, nadciśnienie, choroba niedokrwienna serca) ulegają progresji.

W okresie poprzedzającym sporządzenie pisma z dnia 28 grudnia 2005 roku powód znajdował się w złym stanie psychicznym. W dniu 16 czerwca 2005 roku zakończył leczenie szpitalne, a w dniu 5 czerwca 2006 roku podjął kolejne

leczenie (...) szpitalne. Jego funkcjonowanie społeczne, rodzinne, emocjonalne między kolejnymi hospitalizacjami było zdeterminowane obecnością objawów depresyjnych. Nasilenie tych objawów można sklasyfikować jako ciężkie. Wobec takiego nasilenia stan ten uniemożliwiał podejmowanie w sposób świadomy decyzji i wyrażania woli.

W latach 2004-2016 powód w okresach zaostrzenia objawów depresyjnych dezorganizujących codzienne funkcjonowanie i myślenie oraz

w związku z opisanymi wcześniej zmianami organicznymi był w stanie psychicznym uniemożliwiającym wyrażenie swojej woli. W okresie między kolejnymi epizodami depresyjnymi w związku z niepełną remisją oraz zmianami organicznymi był w stanie psychicznym wyłączającym swobodę podjęcia decyzji i wyrażenia woli.

Przed Sądem Okręgowym pomiędzy stronami toczyło się postępowanie o uchylenie powyższej uchwały. W pozwie wniesionym dnia 22 listopada 2013 roku, zarejestrowanym pod sygnaturą akt I C 3269/13 powód powoływał się na niezgodność uchwały ze statutem, jako że nie przewiduje on, jako podstawy do usunięcia z listy członków spółdzielni, przejścia na emeryturę lub rentę.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014 roku oddalił powództwo, a apelacja wywiedziona od tego orzeczenia została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu dnia 4 lutego 2015 roku.

***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.***

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, odwołując się do art. 366 k.p.c., że w sprawie nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Sąd pierwszej instancji zważył, że o ile w sprawie niniejszej i toczącej się przed tutejszym Sądem Okręgowym pod sygnaturą akt I C 3269/13 występuje tożsamość podmiotów, to odmienny jest przedmiot. W sprawie niniejszej powód domaga się bowiem stwierdzenia nieważności uchwały, a zatem zarzuca jej sprzeczność z przepisami ustawy. W sprawie toczącej się pod sygnaturą I C 3269/13 powód domagał się natomiast uchylenia uchwały, a więc zarzucał jej sprzeczność ze statutem.

Sąd pierwszej instancji w całości podzielił pogląd, że za dopuszczalnością powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni przemawia treść art. 42 § 9 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – Prawo Spółdzielcze (Dz. U. z 2013 r., poz. 1443, wyrok SN z dnia 24 czerwca 2009 roku, I CSK 535/08, LEX nr 518133). Jego podstawę, tak jak i podstawę powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały rady nadzorczej albo uchwały zarządu spółdzielni, stanowi art. 189 k.p.c. (por. wyrok SN z dnia 16 stycznia 2008 roku, IV CSK 462/07, LEX nr 368445).

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że w niniejszej sprawie oczywiste było istnienie interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa. Nadto wskazano, że powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały można wnieść w każdym czasie, gdyż sąd, wydając wyrok stwierdza nieważność według stanu w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c., A. S., Prawo spółdzielcze. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz. LEX 2014).

Sąd pierwszej instancji wskazał nadto, że zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa sam przepis art 42 § 2 ustawy - Prawo spółdzielcze nie stanowi samodzielnej podstawy uprawniającej do stwierdzenia nieważności uchwały. Oznacza to, że aby skutecznie skorzystać z tego uprawnienia należy wskazać konkretny przepis ustawy (por. wyrok SA w Katowicach z 27 marca 2014 roku, I ACa 44/14, L., wyrok SA w Gdańsku z 23 maja 2013 roku, V ACa 139/13, L.). To na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia istnienia przesłanki nieważności. Jeżeli zatem zarzuca, że dana uchwała jest nieważna, jako sprzeczna z ustawą, to winna ową sprzeczność udowodnić, wskazując na konkretny przepis prawa (wyrok SA w Łodzi z 29 czerwca 2015 roku, I ACa 299/15, L.).

Strona powodowa uzasadniając zgłoszone żądanie podnosiła

w pierwszej kolejności, że powód nie został w sposób należyty zawiadomiony o posiedzeniu walnego zgromadzenia. Bezsprzeczne było, że zawiadomienie to zostało dokonane poprzez wywieszenie informacji o czasie, miejscu i przedmiocie zgromadzenia na tablicach ogłoszeń gospodarstw rolnych wchodzących w skład spółdzielni oraz w siedzibie zarządu w L.. Powód zarzucał natomiast, że zawiadomienie to powinno być dokonane listownie.

Odwołując się do art. 40 ustawy – Prawo spółdzielcze Sąd Okręgowy stwierdził, że ustawodawca nie uregulował sposobu zawiadamiania o posiedzeniach zgromadzenia, pozostawiając tą kwestię każdej spółdzielni. Nie można więc, w ocenie Sądu pierwszej instancji mówić o naruszeniu przepisu ustawy, o ile tylko zawiadomienie zostało dokonane, niezależnie od sposobu.

W dalszej kolejności powód zarzucał, że zaskarżona uchwała narusza art. art. 24 § 4 zd. 2 ustawy - Prawo spółdzielcze. Przepis ten nakłada na organ, do którego kompetencji należy podejmowanie uchwał w sprawie wykluczenia albo wykreślenia, obowiązek wysłuchania wyjaśnień zainteresowanego członka spółdzielni.

Sąd Okręgowy wskazał, że niniejszej sprawie bezspornym było, że powód nie został wysłuchany przed podjęciem zaskarżonej uchwały. Niemniej Sąd pierwszej instancji zauważył, że zagadnienie to było już przedmiotem rozpoznania w sprawie o uchylenie uchwały. Sądy obu instancji stwierdziły wówczas, że choć brak wysłuchania powoda przed podjęciem uchwały należy traktować jako uchybienie postanowieniom statutu i ustawy, to jednak nie miało ono wpływu na treść uchwały. W oparciu o zasady doświadczenia życiowego i zebrany materiał dowodowy należy stwierdzić, że to powód wykazał się inicjatywą w rozwiązaniu członkostwa. W tych warunkach, w trakcie wysłuchania złożyłby więc wyjaśnienia zgodne z wolą wyrażoną we wniosku o wykreślenie z listy członków.

Powód wywodził dalej, że brak jego wysłuchania uniemożliwił mu zweryfikowanie swojego stanowiska i wycofanie wniosku. Powoływał się przy tym na fakt, że składając oświadczenie o woli rozwiązania członkostwa znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, przez co oświadczenie to było nieważne (art. 82 k.c.) W tych okolicznościach powód wywodził, że skoro oświadczenie to nie wywoływało skutków prawnych, to uchwała została podjęta bez podstawy.

W okolicznościach niniejszej sprawy, w szczególności w świetle opinii biegłego, oczywistym jest w ocenie Sądu Okręgowego, że w dacie składania oświadczenia o woli wystąpienia ze spółdzielni nie działał swobodnie, a prawdopodobnym jest również, że nie działał świadomie. Było to wywołane zaburzeniami depresyjnymi nawracającymi dezorganizującymi codzienne funkcjonowanie i myślenie.

Powyższe skutkuje więc nieważnością oświadczenia złożonego przez powoda, a zawartego w piśmie złożonym pozwanej Spółdzielni dnia 28 grudnia 2005 roku. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie prowadzi to jednak do nieważności zaskarżonej uchwały. Sąd Okręgowy raz jeszcze zwrócił uwagę, że podstawą uznania uchwały za nieważną jest jej sprzeczność z ustawą. Zgodnie z art. 24 ustawy - Prawo spółdzielcze spółdzielnia może rozwiązać stosunek członkostwa tylko przez wykluczenie albo wykreślenie członka (§ 1). Wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy:

- z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami (§ 2),
- z przyczyn przez niego niezawinionych może być wykreślony z rejestru członków spółdzielni (§ 3).

Dalej Sąd Okręgowy zważył, że w każdym z tych przypadków konkretne przyczyny wykreślenia określa statut spółdzielni. Statut pozwanej takie przyczyny określa i wymienia wśród nich między innymi nieświadczenie pracy przez okres dłuższy niż 10 dni lub przez czas przekraczający okres indywidualnego zwolnienia członka ze świadczenia pracy, wyczerpanie prawa do zasiłków chorobowych czy też utratę zdolności do pracy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji z powyższego wynikają więc dwa zasadnicze wnioski. Po pierwsze, wykreślenie z listy członków - rozwiązanie stosunku członkostwa może być następstwem utraty przez członka możliwości dalszej pracy w Spółdzielni. Po drugie, dla podjęcia przez walne zgromadzenie stosownej uchwały nie jest konieczna inicjatywa członka. Innymi słowy podjęcie uchwały nie jest zależne od złożenia wniosku.

Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro więc wniosek członka nie jest koniecznym elementem procedury usunięcia z listy członków to i nieważność takiego wniosku, skutkująca przyjęciem, że nie ma go w obrocie prawnym,

nie uniemożliwia podjęcia przez walne zgromadzenie stosownej uchwały, o ile spełnione są warunki ustawowe czy statutowe. W niniejszej sprawie takie warunki niewątpliwie zostały spełnione. Bezspornym było, że w dacie podejmowania zaskarżonej uchwały powód nie był zdolny do pracy, pobierał świadczenie rehabilitacyjne i starał się o rentę, którą ostatecznie otrzymał. Wobec więc powyższego stracił możliwość wykonywania pracy na rzecz spółdzielni, co upoważniało walne zgromadzenie do podjęcia uchwały o usunięciu go z listy członków, niezależnie od złożonego wniosku. Innymi słowy, nawet gdyby powód takiego wniosku nie złożył, to i tak walne zgromadzenie mogłoby podjąć zaskarżoną uchwałę. Nieważność wniosku nie powoduje więc nieważności uchwały.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości powoda, jako przegrywającego, w zakresie przez niego poniesionym.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Przedmiotowemu orzeczeniu powód zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważania zebranego materiału, w szczególności w postaci zeznań świadków powołanych przez pozwaną, tj. A. S. (2) i E. P., do doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż bezspornie ustalone uchybienia proceduralne przy podejmowaniu zaskarżonej uchwały nie miały wpływu na jej treść;
2. art. 42 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze w zw. z art. 24 § 4 zd. 2 ustawy Prawo spółdzielcze poprzez brak stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały, pomimo że została podjęta z naruszeniem ustawowego obowiązku wysłuchania powoda, co mogło mieć wpływ na jej treść.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia pozwanej nr (...) z dnia 24 czerwca 2006 roku oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, przyjmując je jako własne. Ocena prawna tychże ustaleń dokonana przez Sąd Apelacyjny nieznacznie odbiega od przyjętej przez Sąd Okręgowy, o czym w dalszej części uzasadnienia, niemniej ostatecznie nie miało to wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Rację ma apelujący wskazując, że zaskarżoną uchwałę podjęto z naruszeniem art. 24 § 4 zd. 2 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2020r., poz. 275), zgodnie z którym organ, do którego kompetencji należy podejmowanie uchwał w sprawie wykluczenia albo wykreślenia, ma obowiązek wysłuchać wyjaśnień zainteresowanego członka spółdzielni. Przepis ten jest ściśle związany z art. 40 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze, który przewiduje, że o czasie, miejscu i porządku obrad walnego zgromadzenia zawiadamia się członków, związek rewizyjny, w którym spółdzielnia jest zrzeszona, oraz (...) Radę (...) w sposób i w terminach określonych w statucie. Obowiązek wysłuchania członka spółdzielni staje się bowiem praktycznie realny dopiero po skutecznym poinformowaniu go o przewidywanym terminie obrad. Trafnie apelujący przy tym podniósł, iż podjęcie uchwały w przedmiocie wykreślenia członka spółdzielni reguluje § 14 ust. 2 w zw. z § 15 ust. 2 statutu pozwanej, zgodnie z którym podjęcie uchwały o wykreśleniu członka następuje po uprzednim jego pisemnym zawiadomieniu i wysłuchaniu wyjaśnień (vide: statut pozwanej k.18 -19 akt sprawy I C 3269/13). Nie można więc zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że wystarczającym było jedynie zawiadomienie poprzez wywieszenie ogłoszeń na tablicach gospodarstw rolnych wchodzących w skład spółdzielni i w siedzibie zarządu w L.. W tych okolicznościach zawiadomienie

naruszające w/w postanowienia statutu, stanowiło jednocześnie naruszenie art. 40§1 ustawy Prawo Spółdzielcze. W istocie wywieszenie ogłoszeń stanowiło jedynie podjęcie próby zawiadomienia powoda. Powyższe nabiera znaczenia szczególnie dlatego, iż w trakcie gdy ogłoszenie o terminie posiedzenia Walnego Zgromadzenia pozwanej spółdzielni wisiało na tablicach ogłoszeń, powód przebywał w szpitalu psychiatrycznym i nie mógł się z nim zapoznać.

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż pozwana nie stworzyła warunków umożliwiających wypowiedzenie się przez powoda w sprawie dotyczącej wykreślenia go z listy członków spółdzielni, co stanowi także naruszenie art. 24 § 4 ustawy Prawo Spółdzielcze.

Przepis art. 24 § 4 ustawy Prawo Spółdzielcze należy bowiem rozumieć tak, że organ spółdzielni ma obowiązek stworzenia zainteresowanemu członkowi możliwości wypowiedzenia się w sprawie wykreślenia czy wykluczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 listopada 2018 roku, sygn. akt I ACa 343/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 grudnia 2013 roku, sygn. akt I ACa 544/13.)

Niemniej jednak, wbrew twierdzeniom apelującego, wyżej opisane uchybienia podczas podejmowania zaskarżonej uchwały nie miały wpływu na jej treść, a zatem w ostateczności nie mogły skutkować stwierdzeniem jej nieważności.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie jest bowiem możliwe ustalenie, że ewentualne wysłuchanie powoda na Walnym Zgromadzeniu w dniu 24.06.2006r. skutkowałoby nie podjęciem zaskarżonej uchwały. Ze względu na stwierdzone u powoda epizody depresyjne w tym czasie, nawet skuteczne jego zawiadomienie o obradach (...) Zgromadzenia nie pozwala na przyjęcie, że powód z pewnością stawiałby się na posiedzenie oraz wycofałby przedmiotowy wniosek i złożyłby inne oświadczenie woli. Sam powód zeznając w sprawie o sygn. I C 3269/13 o uchylenie przedmiotowej uchwały stwierdził jednoznacznie „nikt z sąsiadów nie powiedział mi, że odbywa się Walne Zgromadzenie. Chorowałem na depresję, byłem pod wpływem leków, ta sprawa mnie nie interesowała” (k 150 akt I C 3269/13 Sądu Okręgowego w Poznaniu).

Nie można również przyjąć, że nawet gdyby powód podczas wysłuchania wyraził chęć pozostania członkiem pozwanej spółdzielni i wyraził wątpliwości co do konieczności wystąpienia ze spółdzielni przed przejściem na rentę, to W. Zgromadzenie nie podjęłoby zaskarżonej uchwały. Apelujący pomija bowiem, że za przyjęciem zaskarżonej uchwały głosowało 42 członków tj. wszyscy obecni na zgromadzeniu i nie każdy z nich głosując za przyjęciem uchwały musiał kierować się jedynie wnioskiem powoda. Członkowie spółdzielni podejmując przedmiotową uchwałę mogli się bowiem kierować faktem, że w tym czasie powód nie wykonywał podstawowego obowiązku statutowego jakim jest w rolniczej spółdzielni produkcyjnej obowiązek świadczenia pracy, jako, że powód nie był zdolny do pracy, pobierał świadczenie rehabilitacyjne, starał się o rentę, którą otrzymał. Z treści uchwały wynikają bowiem obie przesłanki jej podjęcia tj. niewykonywanie obowiązków statutowych oraz złożenie wniosku o wykreślenie. (k 69 -70 akt I C 3269/13 Sądu okręgowego w Poznaniu).

Biorąc powyższe pod uwagę zarzut naruszenia art. 42§2 ustawy prawo Spółdzielcze okazał się bezzasadny jako, że naruszenie warunków formalnych przy podjęciu przedmiotowej uchwały nie miało wpływu na jej treść.

W tych okolicznościach pominięcie przez Sąd I instancji wyrażonych przez świadków A. S. (2) i E. P. wątpliwości co do podjęcia zaskarżonej uchwały przy ewentualnym cofnięciu wniosku przez powoda, nie mogło wpłynąć na treść rozstrzygnięcia, jako, że nie przesądzało o przesłankach jakimi kierowali się wszyscy głosujących za podjęciem zaskarżonej uchwały członkowie spółdzielni. Z tych względów zarzut naruszenia art. 233§1k.p.c nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Ubocznie Sąd Apelacyjny wskazuje, iż podziela stanowisko wyrażone między innymi przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie o sygn. akt I ACa 1096/14 w zakresie korzyści finansowych powoda związanych z rezygnacją z członkostwa w pozwanej spółdzielni. Nie można bowiem wykluczyć, że zainteresowanie utratą członkostwa przez powoda było związane z uzyskaniem korzyści majątkowych w postaci odprawy oraz należnych mu udziałów, co zresztą powód przyznał na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 lipca 2020 roku.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację oddalił.

Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga Małgorzata Kazmierczak Małgorzata Goldbeck - Malesińska